



Mgr Aleksandra Noyszewska

DUCHOWE RODZICIELSTWO RODZICÓW CHRZESTNYCH

Pedagog, ur. w Warszawie na Mokotowie. Ukończyłam Uniwersytet Warszawski - wydział Pedagogika, następnie studia podyplomowe: religioznawstwo - UW, wiedza o społeczeństwie - UW oraz IsnR - ATK nauki o rodzinie. Autorka kilku artykułów, prac; Słowo -dziennik katolicki, pismo zawodowe pedagogiczne, biuletyny PSL (sprawy oświaty wsi), biuletyn „ wyposazenie obszarów wiejskich w infrastrukturę dla „PAN IRWiR oraz w tom 3 „Infrastruktura oświatowa w gminach wiejskich” dla PAN IRWiR, „Ziemia Zawkrzańska” (t. 13, 2009r.) „Na stulecie Wólki...”. Tygodnik miejscowy, inne drobne...

Motto:

*Świadectwo życia chrześcijańskiego
jest pierwszą i niezastąpioną formą misji¹.*

1. TRADYCJE SPOŁECZEŃSTW

Tradycje tworzone na skutek występowania wydarzeń, związanych z wieloma sytuacjami, jak np. pory roku, narodziny dziecka, podróże, rok obrzędowy itd., w wyniku czego generowały zwyczaje. Są do dzisiaj. Jest ich bardzo dużo. Mają ogromny wpływ na naszą kulturę, stanowią jej nieodłączny element. Tak więc życie od pradawna było przeniknięte kulturą, religią. Szczególnie w Polsce, religia i obyczaje są historycznie związane. Początek państwa polskiego to 966 rok i chrzest Mieszka I. Tak też żyjemy, trwamy, tu na naszej pięknej ziemi, już drugie tysiąclecie. Związki Polski z religią - chrześcijaństwem, pomogły i pomagają przetrwać czasy najtrudniejsze, najcięższe dla naszej Ojczyzny. Bazą egzystencji i rozwoju każdego państwa jest ta wspólnota, wnosząca wkład ekonomiczny, ale też moralny, etyczny. Dla kręgu kultury, wia-

ry chrześcijańskiej, takim „Dekalogiem” zasad i zadań rodziny do /dla realizacji swojej funkcji, jest „pedagogia”², zawarta w kartach Starego i Nowego Testamentu. „Wychowanie chrześcijańskie powinno opierać się na prawach Bożych” ono „roz-wija pierwsze zachowania religijno-moralne dzieci, tu stykają się z pojęciem dobra i zła”³. Rodzina – podstawa każdego społeczeństwa, kultywuje szczególnie obyczaj związany z najradośniejszym wydarzeniem, jakim są narodziny dziecka. Tak też i w badaniach statystycznych jednym z najradośniejszych świąt chrześcijańskich jest Boże Narodzenie. Ten czas świąteczny jest okresem licznych ceremonii chrztu. Urodziny potomka - następnego człowieka, były ważnym wydarzeniem w rodzinie - we wszystkich stanach społeczeństwa i społeczeństw.

Rodzicom noworodka składano gratulacje, a w zależności od statusu ekonomicz-

¹ Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris missio*, Rzym 7.12.1990.

² J. Zimny, Wpływ rodziców na kształtowanie postawy młodego pokolenia. [w:] Pedagogika Katolicka nr 6(1/2010).

³ Tamże, s.3.

nego, goście obdarowywali matkę i dziecko prezentami. Odwiedzali krewni, powinowaci i znajomi. Chwalili urodę dziecka, udzielali rad. Wizyty często przeradzały się w huczne biesiady. Oprócz celów towarzyskich, uważano za obowiązek udzielenie pomocy - osłabionej położnicy, w pracach gospodarskich i opiece nad noworodkiem. Następnym etapem były chrzciny. Odprawiano je zazwyczaj bardzo uroczyście. Ceremonia, nadania imienia/imion, przyjęcie do wspólnoty parafialnej i wpis do ksiąg w Kościele, wieńczyła całość. Instytucja rodziców chrzestnych to nie zwykły obyczaj ludowy. Sięga ona do najbardziej głębokich fundamentów egzystencji ludzkiej. „Proces oddzielenia chrztu i Eucharystii od bierzmowania rozpoczął się na Zachodzie w IV wieku”⁴. Powszechnie sądzono, że dziecko dziedziczy cechy rodziców chrzestnych, więc starannie ich dobierano, najczęściej spośród krewnych i przyjaciół, przy czym starano się, aby byli to ludzie zamożni, o znaczącej pozycji społecznej. Liczono bowiem, że będą oni w przyszłości wspierać swych chrześniaków. Rodzice chrzestni – patrini⁵, przedstawiali/przedstawiają do sakramentu chrztu osobę chrzczonej. Oni byli/są jej poręczycielami, pomocnikami, rzecznikami w Kościele.

„Początkowo funkcję rodzica chrzestnego, nawet dla wielu chrzczonych, pełniła jedna osoba, z reguły mężczyzna, od VII w. także kobieta. W VIII wieku powstał zwyczaj powoływania, przez analogię do

rodziców naturalnych, dwojga rodziców chrzestnych”⁶. Bywało, że w rodzinach zamężnych wybierano niekiedy na chrzestnych do dwunastu osób. Ponieważ zdarzało się, że było „to okazją do wielu nadużyć”, toteż „od zalecenia Soboru Trydenckiego”⁷ jest to jeden lub dwoje ludzi matka chrzestna i ojciec chrzestny. Kontynuuje tę zasadę obecny kodeks prawa kanonicznego. Rodzina jest najbliższym środowiskiem człowieka, rodzina to „kolebka”, „gniazdo”, „baza”, z której wyrasta młody człowiek. Codzienność niesie dobro, radość i cierpienie⁸. Rodzina kształtuje, uzbraja do stawania wobec problemów życia. Członków rodziny, krewnych, domowników powinien charakteryzować - wewnątrz tej wspólnoty, „nieustający dynamizm”⁹. On to ożywia i czerpie, czerpie i ożywia podtrzymując w niej miłość wspólnoty małżeńskiej, rodzinnej”. Wszyscy członkowie rodziny (...) mają łaskę i odpowiedzialny obowiązek budowania „starania się o „<szkołę bogatszego człowieczeństwa>” w swojej wspólnocie rodzinnej”¹⁰. Rodziny katolickie, środowiska chrześcijańskie powinny charakteryzować i być główną cechą działania „odważna i serdeczna współpraca ze wszystkimi ludźmi dobrej woli, którzy w swym życiu niosą odpowiedzialność za służbę rodzinie”¹¹. Taką właśnie służbą jest bycie rodzicem chrzestnym. To służba dla zrealizowania zadania, jakim jest posłannictwo rodziny „w państwie ludzkim i Państwie Bożym”¹².

⁴ D. Kowalczyk, Sakramenty inicjacji chrześcijańskiej, www.Opoka

⁵ Z łaciny „rodzice”.

⁶ P. Siedlanowski www. Opoka za “Echo Katolickie”

⁷ Sobór Trydencki 1545-1563r. Wikipedia

⁸ Jan Paweł II, Adhortacja *Familiaris Consortio* Rzym 21 - 22.11.1981.

⁹ Tamże, p.18.

¹⁰ Tamże, p.21.

¹¹ Tamże, p. 86.

¹² Tamże, p.86.

2. POSŁANNICTWO RODZINY

Posłannictwo rodziny realizuje się przy wsparciu misji i służby chrzestnych, którzy ofiarowują swoje „dary i posługi”¹³. Pełnia realizacji tworzy właściwy grunt dla rozwijania duszpasterstwa rodzin. Posłannictwo, apostołstwo rodzin chrześcijańskich, służba i misja jej członków, umacnia Kościół od rodziny przez parafie i diecezje aż po „Komunię Kościoła Powszechnego”¹⁴. Misja rodziców wkomponuje swą cząstkę w misję apostołską Kościoła – „zbawczą misję”¹⁵. Dla każdego chrześcijanina początkiem jego drogi apostołskiej jest Sakrament Chrztu. Rodzice Chrzestni są tymi, którzy w imieniu chrześniaka, deklarują i projektują tę drogę we wspólnocie chrześcijańskiej. Funkcja ta nadal ma zadanie rekomendacyjne, wprowadzające, to towarzyszenie chrześniakowi w poręczeniu jego obyczajów, wiary i woli przyjęcia chrztu. Tym samym rodzice chrzestni wchodzi w krąg najbliższy rodzinny i rodziny swojego chrześniaka /chrześnicy. Są w bliskim kręgu a jednocześnie są z/na zewnątrz najbliższego środowiska chrześniaków. Taka sytuacja jest ważnym elementem wychowawczym zwłaszcza dla dziecka jak też i dla rodziców biologicznych chrześniaków. Sytuacja pewnego dystansu daje możliwość lepszego oglądu, refleksyjności, gdy potrzeba wsparcia wychowawczego. Rodzice chrzestni stają się swoistymi „katalizatorami”, w czasie wychowywania, gdy „szara codzienność” życia rodzinnego nie pozwala rodzicom dziecka spojrzeć rozsądnie,

z dystansem na swoją pociechę. Rodzice chrzestni to strażnicy charyzmatu Sakramentu Chrztu. To ciągle czuwanie, aby obowiązek wychowania- spoczywający na rodzinie, obejmował zawsze wychowanie religijne i moralne, ale również „fizyczne, obywatelskie” przede wszystkim o ile mają one związek z religią i moralnością”¹⁶. Na ile i jak bywały to bliskie związki pokazują nam wzorce osobowe utrwalone w kulturze, historii, literaturze, np. w najbardziej znanych, wszystkim dzieciom, i na całym świecie, w utworach literackich takich jak baśń „Kopciuszek”, gdzie osobą udzielającą pomocy bohaterce jest chrzestna. Jak też światowej sławy książka dla dzieci pt: „Opowieści z Narnii” napisana i zadedykowana została właśnie córce chrzestnej - Lucy, przez jej ojca chrzestnego czyli autora powieści - C.S. Lewis’a (nieprzeciętnego wybitnego człowieka).

3. WZORCE OJCZYZNY

W historii naszego kraju możemy odnotować znaczące sylwetki Polaków, którzy w swoim życiu mieli wyjątkowych rodziców chrzestnych lub sami pełnili tę istotną rolę¹⁷. A oto kilka znanych nazwisk. W b.r. „chopinowskim” wspomnijmy naszego wielkiego kompozytora - Fryderyk Chopin - jego chrzestny to hrabia Franciszek Skarbek, Stanisław I. Witkiewicz był podawany do chrztu przez sławną aktorkę H. Modrzejewską i J. Krzeptowskiego – Sabalę - bazarza góralskiego, a Zygmunt Krasiński za ojca chrzestnego miał cesarza Napoleona

¹³ Tamże, p.71.

¹⁴ Tamże, p.70.

¹⁵ Tamże, cz. V.

¹⁶ Leon XIII, Służyć wzrastaniu w prawdzie i miłości - wybór dokumentów Kościoła na temat szkoły katolickiej i wychowania. Rzym 2009, s.52.

¹⁷ Kodeks Prawa Kanonicznego. Kan. 851, kan. 852-857, 875, 1136.

Bonaparte'go. Natomiast w 600 rocznicę bitwy pod Grunwaldem wspomniemy Władysława Jagiełło. Chciał on, aby jego chrzestnym został ówczesny Wielki Mistrz Krzyżacki¹⁸ - ten odmówił, to też poprowadził do chrztu - przyszłego króla Polski, księżę W. Opolczyk¹⁹.

Zadaniem chrześcijańskich wspólnot powinno być świadome dążenie do tworzenia atmosfery życzliwości, miłości, odpowiedzialności we wzajemnych kontaktach. Na takim fundamencie może się wypełnić misja podstawowa, jaką jest zrodzenie życia i rodzicielstwo²⁰. Rodzina, jako pierwsza, kluczowa komórka społeczeństwa, intensywnie uczestniczy w rozwoju tegoż. Stanowi ona jego podstawę. To w niej rodzą się obywatele i w niej znajdują pierwszą szkołę cnót społecznych, które to przyczyniają się do jego rozwoju albo regresu, gdy więzi te są słabe, pozbawione żywotności i intensywności socjalizacyjnej. „Ponieważ Stwórca wszechrzeczy ustanowił związek małżeński początkiem i podstawą społeczności ludzkiej”, rodzina stała się „pierwszą i żywotną komórką społeczeństwa”²¹. Tę ideę odpowiedzialnego obywatela dla swojego państwa wsz-

czepił w Polsce międzywojennej prezydent Ignacy Mościcki. W 1926 r. wydał oświadczenie, w którym oznajmił, że będzie ojcem chrzestnym dla każdego siódmego syna w rodzinie w Polsce. Tradycja ta przetrwała do II wojny światowej. W tych dramatycznych czasach zdarzyły się przypadki ochronnego, zbawczego działania bycia synem chrzestnym prezydenta Mościckiego. Ratowało to życie syna i jego rodziny²². Rodzina chrześniaka miała spełnić warunek - rdzennie polska, niekarana. Chrześniacy otrzymali przywilej bezpłatnej nauki w kraju i za granicą, także na studiach wyższych, stypendia, bezpłatne przejazdy i opiekę zdrowotną oraz książeczkę Poczтовой Kasy Oszczędnościowej z wkładem 50 zł - ufundowany przez Prezydenta na samodzielny start w życiu dla każdego z synów chrzestnych. Prezydent miał około pięciuset chrześniaków.

W takiej postawie i działaniu prezydenta I. Mościckiego wyrażona została myśl i zadanie (dla katolików), sprecyzowane przez Papieża Leona XIII. On to w 1890 roku wydaje - w burzliwym czasie XIX wieku, bardzo ważną w wymiarze moralnym, encyklikę „O obowiązkach wobec

¹⁸ Krzyżacy - Zakon Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego zak. ryc. zał. w 1198 r. Osa-
dzeni przez Konrada Mazowieckiego I na ziemi chełmińskiej w 1226 r. Encyklopedia PWN.

¹⁹ Inni chrzestni i chrześniacy - malarz Wojciech Kossak miał za ojca chrzestnego francuskiego malarza
Horacego Verneca, aktorka Kalina Jedrusik była matką chrzestną Magdy Umer, pisarz J. Iwaszkiewicz był
ojcem chrzestnym dla Andrzeja (naukowiec, fizyk) ze znanej rodziny Krzywickich - jego matka Irena, kon-
trowersyjna publicystka lat 50-60 XX w.; A. Mickiewicz był ojcem chrzestnym (1831) Zosi z Łubieńskich
- znanego rodu poznańskiego, jej matka Konstancja była pierwowzorem Telimeny z „Pana Tadeusza”;
Anna Rydlówna - siostra poety Rydla oraz poeta i pisarz W. Tetmajer byli rodzicami chrzestnymi dla Pepy
Singer pierwowzoru Racheli z „Wesela” - ona to, Polka a żydówka z pochodzenia powiedziała, że przyjmie
chrzest, gdy Polska odzyska niepodległość, i tak też uczyniła w 1918r w Krakowie przyjmując imię Józefa.
Na podst. Wikipedia, Google.

²⁰ J. Zimny, Wpływ rodziców na kształtowanie postawy młodego pokolenia. [w:] Pedagogika Katolicka
nr 6 (1/2010).

²¹ Sobór Watykański II Dekret *O apostołstwie świeckich Apostolicam actuositatem*, 11.

²² „Wszystkie dzieci prezydenta” Wikipedia

Kościola i obywatelskich”. Pisze o odpowiedzialności w „starannym” wychowaniu dzieci, gdyż „rodzina zawiera pierwiastki, z których składa się państwo”, i w wielkiej części losy państw przygotowują się wśród ścian rodzinnych. Bo przede wszystkim „najwięcej wpływu na umysł dziecka ma wychowanie domowe. Jeżeli młodzieniec nauczył się w rodzicielskim domu żyć podług pewnych zasad, jeżeli ten dom był dla niego szkołą cnót chrześcijańskich, dobro publiczne wielką z niego będzie miało pomoc”²³. Mija 200 lat od napisania tego dokumentu. Wskazania i zadania tam zawarte mają równie mocne przesłanie na czas obecny. Przecież i dziś obserwując otaczający nas świat, odbierając przekaz mediów, analizując to, jednoznacznie stwierdzimy, że „najpierwszym” obowiązkiem wobec Boga i Kościoła jest ten abyśmy według naszych „możliwości i zdolności starali się o szerzenie wiary chrześcijańskiej i bronienie jej przed przeciwnymi błędami”²⁴.

4. KU NOWEMU SPOJRZENIU

W br.14-18 stycznia w Meksyku, na VI Światowym Spotkaniu Rodzin, Ojciec Święty Benedykt XVI podkreślił potrzebę pracy nad spójnością rodziny, właściwego rozumienia wolności w wymiarze jednostki i społeczeństw. Ponownie przypomniał światu, że „Rodzina jest szkołą wartości ludzkich i chrześcijańskich” - to było też hasło przewodnie spotkania. Apelując do świata, nawiązuje do wielkiego dzieła pontyfikatu Jana Pawła II. Tu ważne są konkretne działania, każdego z nas osobno i w kręgu rodziny, a nie

teoretyzowanie. Dziś potrzeba nam odpowiedzialnie, konsekwentnie i w prawdzie wdrażać - w życie nasze, naszych rodzin, naszych chrześniaków, wartości: „zdrowia, wolności, pokoju, sprawiedliwości, prawdy, pracy, zgody i respektu”²⁵. Papież podkreślił szczególną wagę potrzeby świadectwa i publicznego zaangażowania się wszystkich ochrzczonych dla stałego, ciągłego potwierdzania godności i wartości rodziny. Jeszcze jako Kard. J. Ratzinger pisał: „Chrzest jest czymś więcej niż aktem socjalizacji, jest aktem narodzin, w którym otwiera się nowy wymiar życia”²⁶. To daje możliwość otwarcia się każdego katolika i każdej rodziny katolickiej na inne rodziny i na społeczeństwo, co jest wyznacznikiem realizacji pozytywnej swoich zadań społecznych. Tu właśnie jest obszar działania dla rodziców chrzestnych, ich wpływu wychowawczego, przykładu osobowego, świadectwa życia.

Rodzice chrzestni stają się swoistymi członkami rodziny macierzystej i rodzicami duchowymi dla chrześniaków. A jak realizujemy - tu i teraz, to ważne zadanie bycia rodzicami chrzestnymi? Zdaniem piszącej te słowa, My członkowie Kościoła Katolickiego, w niedostatecznym stopniu rozumiemy i wypełniamy role rodziców chrzestnych, za mało działamy formacyjnie dla właściwego rozumienia i realizowania tej funkcji. Wszyscy ochrzczeni - w Kościele, powinni wiedzieć, jakie mają prawa i obowiązki rodzice chrzestni. Rola rodzica chrzestnego to wielki atut, to niebywale ważne narzędzie wychowawcze dla Kościoła, jako wspólnoty wiary, jako insty-

²³ Leon XIII, Encyklika *Sapientiae Christianae*. Rzym 10. 01.1890.

²⁴ Tamże, 16.

²⁵ Benedykt XVI, VI Światowe Spotkanie Rodzin, Meksyk 01.2010.

²⁶ D. Kowalczyk, (za kard. J. Ratzinger), *www.Opoka „Sakramenty inicjacji chrześcijańskiej”*.

tucji socjalizacyjnej, społecznej. Na tle współczesnej mody, demoralizacji, jak i zarażania społeczeństw relatywizacją wartości, konsumpcjonizmem, odhumanizowaniem, niszczeniem etyki, na tle sporu i szykującego się zapewne starcia ideologicznego „o modele hetero lub homo” dla rodziny ludzkiej - w naszym obszarze Europy środkowej, wschodniej; rola i funkcja rodziców chrzestnych, odczytana w aspekcie nauki społecznej Kościoła i w aspekcie właściwie, odpowiedzialnie rozumianej tradycji, kultury, to fundament i nadzieja. Tak jak mądrzy prezydenci lub premierzy, w mądrych narodach, państwach, dobierają sobie mądrych, kompetentnych doradców do realizacji owocnych, dobrych zadań wobec suwerena, jakim jest jego naród, tak rodzice naturalni powinni dobierać dla swojego dziecka jego rodziców chrzestnych. Rodzice chrzestni! wychowanie kogoś w wierze, jest równie ważne tak, jak w życiu człowieka jego kształcenie, odpowiedzialność, kompetencje zawodowe. Dlatego też rodzice dziecka najpierw powinni starannie, roztropnie i z uwagą wybrać kandydata na chrzestnego. Dopilnować tego powinni oni, a potem i samo dziecko, gdyż pierwszym zadaniem chrzestnego nie jest dawanie prezentów i nie zasobność konta – „kieszoni”, „ustawienie zawodowe”.

„Pratagonistą rozwoju jest człowiek, a nie pieniądź czy technika”²⁷. Tak jak na rozwój narodów „nie wpływa w pierwszym rzędzie ani pieniądź, ani pomoc materialna, ani też struktury techniczne, ale formowanie sumień, dojrzewanie mentalności i obyczajów”, tak rodzice

chrzestni są tymi, którzy z ramienia Kościoła mają wychowywać sumienia dzieci - chrześniaków²⁸. To jest ich misja dla i wobec, dla konkretnego dziecka, jego rodziny i wobec wspólnoty parafialnej, wobec Kościoła katolickiego. My, chrześcijanie, mamy wykonywać to szczerze. Uczynki szczerze i zgodne z zasadą działania w miłości do drugiego człowieka, „nigdy nie będą niewłaściwe”. „Tylko miłość powinna rozstrzygać”²⁹.

4. W DUCHU MISYJNOŚCI

Działając w duchu misyjności, poddając rewizji własny styl życia katolicy - chrzestni, stają się żywym wzorem - świadectwem wychowawczym dla swoich chrześniaków. Zgodnie z tymi wartościami – działając, uzdalniają chrześniaków do moralnego i religijnego życia. Rodzice chrzestni okazują/okazując dojrzałość swoją jako chrześcijanie wprowadzają i umacniają proces wychowawczy dojrzałości chrześcijańskiej chrześniaka i jego rodziny. Tylko takie postawy życiowe mogą i powinny być drogowskazem do/dla formowania sumień i kształtowania charakteru młodych ludzi. Ta szczególna misja rodziców chrzestnych nabiera wyrazistości i mocy dzięki osobistym kontaktom, to pierwsze i podstawowe świadectwo, jakie otrzymuje młody człowiek; życie dorosłego człowieka, jego droga, wybory³⁰. To zadanie, praca, nie może być marginalizowana przez środowisko najbliższe chrześniaka. Wyjątkowość roli rodzica chrzestnego, misyjny charakter tego działania powinien wzbudzać szczególny rodzaj refleksyjności wspartej na godności i honorze u ro-

²⁷ Tamże, 58.

²⁸ Tamże, 58.

²⁹ Tamże, 60.

³⁰ Tamże, 81.

dziców naturalnych i chrzestnych. Wielkie pole działania powinno łączyć (jednych i drugich) do i dla podejmowania wyzwania ku formacji młodego chrześcijanina - dziecka. To cel w dążeniu ku skuteczności tych działań w kształtowaniu mądrego i dobrego człowieka.

Na tle współczesnego rozchwiania zasad moralnych obszar pracy formacyjnej, wychowawczej jest tak duży, że dla każdego dorosłego (rodziców i chrzestnych) starczy zadań, wyzwań, obowiązków, aby przeciwstawić się temu „co jest antyewangeliczne i zniekształca oblicze Chrystusa”³¹. A więc mówiąc wprost, zainteresowanie rodziców chrzestnych chrześniakiem, nie może się sprowadzać do troski o prezenty gwiazdkowe, urodzinowe, pierwszokomunijne i ślubne. Nie!, dla rankingu kto dostanie droższy rower, laptop, gry komputerowe np: na I Komunię świętą. To nie może decydować o „wartości chrzestnego”. Dla dobra dziecka i jego przyszłego życia, trzeba znaleźć takich chrzestnych, którzy należycie się z tej ważnej roli wywiążą. Cele priorytetowe, które ma/musi mieć przed sobą rodzic chrzestny, to wychowanie swojego dziecka chrzestnego w zrozumieniu i czynieniu, co to znaczy być katolikiem, przyjąć Sakrament Eucharystii i Bierzmowania oraz prowadzenie życia zgodnego z wiarą, bycie odpowiedzialnym obywatelem.

5. GRUNT POLSKIEJ ZIEMI

Na naszym gruncie polskim, katolickim, narodowym, wyraża się to w najwyższych

wartościach: Bóg - Honor - Ojczyzna. Kościół, akceptując wybór chrzestnego, stawia mu bardzo wysokie wymagania etyczne^{32, 33}. „To oficjalni przedstawiciele Kościoła”³⁴. Rodzicielstwo chrzcielne - duchowe jest wielkim, szlachetnym obowiązkiem. Moment ceremonii udzielenia Sakramentu Chrztu, otwiera to zadanie przed chrzestnymi. „Problem w tym, że mało kto z rodziców chrzestnych rozumie, co ono oznacza. W tym momencie Kościół przestaje się nimi interesować. Szkoda”³⁵. Chrzest to nie „wpis do papierów”. „Musimy pamiętać, że chrzest i zgodne z nim wychowanie zadecydują o wierze dziecka, o jego życiu chrześcijańskim, a ostatecznie o zbawieniu”³⁶. Ten obowiązek i potrzeba zaangażowania zobowiązuje do wspierania rodziców naturalnych w procesie wychowania dziecka. Gdy jest małe, otaczać je modlitwą i miłością, gdy chrzestni widzą, „że rodzice nie wypełniają swoich obowiązków wychowawczych, dzieje się coś niedobrego z przekazem wiary, mają prawo (i obowiązek!) zareagować, zwrócić uwagę, napomnieć. Obojętność jest poważnym sprzeniewierzeniem się podjętym podczas chrztu zobowiązaniom. Jest to szczególna sytuacja, ponieważ Kościół, szanując autonomię rodziny, wyjątkowo nakazuje w tym momencie ją naruszyć! Rodzice chrzestni mają być dla dziecka wsparciem, światłem na drodze wiary, bywa, że i znakiem sprzeciwu - nie darczyńcami ani ozdobą uroczystości domowych”³⁷. Oni mają służyć chrześniakowi przykładem zdrowe-

³¹ Tamże, 43.

³² J. Krężel, Wykład na temat sakramentu chrztu...www.Opoka

³³ Abp W. Ziółek, „Przewodnik Katolicki” 09/2008 ...www.Opoka

³⁴ R. Kimasz, „Zostałeś ochrzczony i co z tego”.

³⁵ M. Pohl, Chrzest - co możemy zrobić dla naszego dziecka? [w:] „Przewodnik Katolicki” 2/2008r: www.Opoka

³⁶ Tamże, 19.

³⁷ Tamże, 19.

go życia moralnego i intelektualnego³⁸. A rodzice naturalni powinni stale, zawsze pamiętać słowa (z liturgii Sakramentu Małżeństwa) ”przyjąć i po katolicku wychować potomstwo”.

W związku z tym być otwartym na współpracę, kontakt z chrzestnymi. Trzeba umożliwiać ten kontakt z chrześniakami³⁹. Pracować nad dobrą atmosferą wzajemnych relacji. Powinna być systematyczna, stała współpraca „od początku do końca”. Swoistymi filarami, które wspierają dziecko w rozwoju, dojrzewaniu do samodzielności, są rodzice, chrzestni, krewni. Rodzice chrzestni mają do odegrania bardzo ważną rolę jako wzór osobowy i jako czuwający nad rozwojem duchowym. Są jego/jej ojcem chrzestnym i jego/jej matką chrzestną⁴⁰. Słowa_rodzice_chrzestni, matka chrzestna, ojciec chrzestny, to kluczowy punkt zwrotny w spojrzeniu na wzajemne kontakty, zadania, obowiązki, oczekiwania, w relacji: rodzina, rodzice, chrześniak, chrzestny/chrzestna.

6. NOWE ODRODZENIE

Ważna jest sprawa zdrowego rozwoju, edukacji, dbałość o właściwe ukie runkowanie chrześniaka/chrześniaczki w samodzielne, odpowiedzialne życie. Rodzice zapewnią to dziecku na miarę swoich możliwości a chrzestni i krewni powinni wspierać ich również, także na miarę swoich możliwości: radą, życzliwością, pomocą. Bywa, że zaist-

nieją sytuacje w życiu chrześniaka, które nakażą słowny protest, zwrócenie uwagi. Rodzice chrzestni nie mogą być „pasywni, niekonsekwentni, przestraszani, niepewni”⁴¹. Ażeby żyć, każdy z nas potrzebuje codziennie czyjejś pomocy. Bierzemy i dajemy pomoc. Tym lepszymi stajemy się ludźmi im więcej w nas empatii, dobra, mądrości. A więc tym bardziej stawiamy odpowiedzialne osoby u kołyski i pod chrzcielnicą. Osoby, które w trudnych momentach życia dziecka dadzą wsparcie⁴², możliwość szczerzej rozmowy w trudnych – bywa, że „granicznych”, momentach życia. Rodzice chrzestni to swego rodzaju mężowie zaufania w życiu rodzinnym i rodziny chrześniaka. Jan Paweł II w dniu 9.01.2005 roku w swoim orędziu m.in. stwierdził, „chrzest początkiem misji”⁴³. Takie słowa mówią o nobilitacji człowieka, który podejmuje i realizuje rolę chrzestnego wypełniając funkcję z pełnym zrozumieniem, zaangażowaniem.

„Niechże więc rodzice, a wraz z nimi i wychowawcy, dołożą starań, by dla dobra dzieci dobrze wykorzystali tę godność i autorytet, które otrzymali od Boga, będąc Jego zastępcami. Dary te otrzymali, aby nauczyć swoje dzieci świętej i synowskiej <bojaźni Bożej, która jest początkiem mądrości>. Tylko na niej opiera się poszanowanie władzy, bez którego nie może się ostać ani ład, ani pokój, ani jakkolwiek pomyślność w rodzinie i w społeczeństwie”⁴⁴.

³⁸ A. Skowronek (red.), www.Opoka, za „Sakrament chrztu”, Poznań 1973, s. 66-68.

³⁹ Tamże, 19.

⁴⁰ Tamże, 22.

⁴¹ Abp W. Ziółek, „Przewodnik Katolicki” 9/2008, www.Opoka.

⁴² Tamże, 22.

⁴³ Tamże, 22.

⁴⁴ Pius XI, Encyklika *Divini Illius Magistri* (o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży), Rzym, 31.12.1929, [w:] Służyć wzrastaniu w prawdzie i miłości, Wybór dokumentów, Rzym 2009, s.64.

STRESZCZENIE

Najważniejsze i najstarsze tradycje w egzystencji ludzi to te związane bezpośrednio z życiem człowieka. Sakrament Chrztu i instytucja rodziców chrzestnych nie jest zwykłym obyczajem ludowym. Chrzest jest początkiem misji katolika. Rodzice Chrzestni pełnią wyjątkową misję i służbę w/dla rodziny osoby ochrzczonej. Oni są dla chrześniaków poręczycielami, pomocnikami, rzecznikami w Kościele. Posłannictwo rodziny chrześcijańskiej realizuje się przy wsparciu rodziców chrzestnych. Chrzestni są strażnikami charyzmatu Sakramentu Chrztu i mężami zaufania życia rodzinnego. To szczególna rola funkcji wychowawczej i formacyjnej rodziców chrzestnych. Kościół Katolicki stawia wysokie wymagania etyczne wobec rodziców chrzestnych. Na rodzicach naturalnych i chrzestnych spoczywa obowiązek budowania „szkoły bogatszego człowieczeństwa”. Rodzina szkołą wartości w wychowaniu odpowiedzialnego obywatela i katolika.

SUMMARY:

The most important and the oldest traditions in men existence this these which was with man life with his feeling - e.motions - total near with man's life. The sacrament of Baptism and institution of the mothers' and fathers - parents baptism and this the men's custom

is not the usual folklore. Baptism then beginning and road of Catholic's mission begins then new moral road. The father and the baptisal mother - the parents of day of baptism sacrament, they begin they - unlock in life the exceptional mission and the service for baptized and the person's family and this person - the child. They are for this person how guarantor, helper, spokesman in Catholic Church. The mission of Christian family was understood, planned near fathers' support baptism and mothers baptism. The parents this the Charyzmatu the baptisal of Sacrament of Baptism are the guards and the husbands of confidence of family life - biological. The special part of educational function and formacyjnej the parents - the mother and baptisal the father. Catholic church requires large ethics and morality. Natural - biological parents and parents which they have duty doing - base , foundation in Christian family, in Christian srodowisku , in men's environment "the richer school of human nature's baptis-mal". Christian family has great task to develop, to bring up responsible citizen and Catholic - such pope's thought Leon XIII. To execute these tasks well then how the family the reason and the duty, power fills and the dignity - they do - the order, order of morality and right in families and the states - the nations - such the pope's thought John Paweł II.

Ojcostwo jest odpowiedzialność za życie naprzód poczęte w łonie kobiety, potem wydane na świat, aby w nim objawił się nowy człowiek, który jest krwią z własnej krwi i ciałem z ciała. Bóg, który mówi, nie opuszczaj kobiety, małżonki, mówi równocześnie, przyjmij życie w niej poczęte.

(Jan Paweł II)